



## **II. Uzasadnienie**

Jako uczeń liceum pasjonujący się lotnictwem, regularnie spotykam się z opiniami osób pełniącymi funkcje publiczne (psycholodzy szkolni, nauczyciele), które wykorzystują swój autorytet do zniechęcania osób w spektrum autyzmu do realizacji ambicji zawodowych. Opinie te często opierają się na nieprawdziwych informacjach (np. twierdzeniu o konieczności posiadania „nadzorcy” w kokpicie lub o automatycznej dyskwalifikacji z powodu wady wzroku), co stoi w sprzeczności z aktualnymi przepisami europejskimi (EASA Part-MED) oraz zasadą indywidualnej oceny funkcjonalnej kandydata.

## **III. Postulaty**

### **1. Uregulowanie kwestii „zastraszania orzeczniczym”**

Wnoszę o wprowadzenie zakazu wykorzystywania przyszłych procesów orzecznich (np. badań lotniczo-lekarskich) jako formy nacisku lub dyskredytowania ucznia. Prorokowanie negatywnego wyniku badań przez osoby nieposiadające uprawnień lekarza orzecznika danej specjalności powinno być uznane za błąd pedagogiczny i naruszenie dóbr osobistych ucznia.

### **2. Odpowiedzialność za treść doradztwa zawodowego**

Wprowadzenie wymogu, aby opinie o zdolności do zawodów regulowanych wydawane w szkołach opierały się wyłącznie na aktualnych aktach prawnych i oficjalnych wytycznych organów przeprowadzających proces, a nie na subiektywnych przekonaniach kadry.

### 3. Transparentność i powszechny dostęp do faktów orzeczniczych

Zobowiązanie właściwych ministerstw do stworzenia jasnych, publicznie dostępnych baz wiedzy (np. na portalu gov.pl), które w sposób przystępny wyjaśniają realne wymogi zdrowotne dla zawodów takich jak pilot czy funkcjonariusz służb, ze szczególnym uwzględnieniem praw osób neuroatypowych.

### 4. Aktualizacja programów szkoleniowych dla psychologów oświatowych

Wprowadzenie obowiązkowych modułów szkoleniowych dotyczących współczesnego orzecznictwa lotniczego i zawodowego, aby wyeliminować posługiwanie się przestarzałą wiedzą medyczną, która stygmatyzuje osoby w spektrum autyzmu.

## **IV. Podsumowanie**

Procesy orzecznicze powinny być obiektywnym badaniem kompetencji i stanu zdrowia, a nie „straszakiem” służącym do ograniczania marzeń młodych ludzi. Państwo ma obowiązek zapewnić, by system edukacji wspierał potencjał obywateli, zamiast budować bariery oparte na dezinformacji.

Z poważaniem,

